

Artykuły

Monika Paluch, Uniwersytet Łódzki

Rola turystyki w rewitalizacji małych miast przemysłowych i regionów – studia przypadków Cork, Jeffersonville, New Albany i Regionu Walonii¹

Słowa kluczowe: rewitalizacja, atrakcja turystyczna, dziedzictwo przemysłowe, Cork, Jeffersonville, New Albany, Region Walonii, turystyka kulturowa, turystyka industrialna

Streszczenie

Artykuł stanowi próbę przedstawienia znaczenia turystyki, w tym turystyki kulturowej, w procesie rewitalizacji małych miast przemysłowych i regionów. We wstępie dokonano ogólnej charakterystyki procesu rewitalizacji miast przemysłowych. Następnie omówiono działania, które były realizowane w Cork, Jeffersonville, New Albany i na terenie Regionu Walonii. Na koniec zaprezentowano miejsce turystyki w modelach rewitalizacji miast.

Wstęp

„Jeszcze do niedawna nikt by nie przypuszczał, że dziedzictwo poindustrialne stanie się elementem, który przyciągnie turystów i inwestorów, a także będzie szansą na rozwój miast i regionów. Do końca XIX w. zabytki techniki traktowano w Europie jako „ułamki przeszłości”, które należy zbierać i umieszczać w prywatnych muzeach” [Naziębło 2008, s.215]. Dziś ta sytuacja bardzo się zmieniła. Można stwierdzić, za T. Jędrusiakiem, iż dziedzictwo przemysłowe stanowi „swoisty zapis historii cywilizacji, który przedstawia procesy techniczne oraz technologiczne. Historię przemysłu ilustrują w sensie materialnym budowle i struktury przestrzenne związane z określonym miejscem, powiązane z krajobrazem, a także zabytkowe maszyny i procesy technologiczne. Takie obiekty (...) stanowią coraz częściej dostrzegany element dziedzictwa kulturowego. I to niezwykle ważny aspekt jego wielkiej wartości dla współczesnego i przyszłego pokolenia. Świadomość wartości dziedzictwa przemysłowego lat minionych może być ważnym elementem w wychowaniu młodzieży do twórczego kontaktu z nowoczesną techniką i technologią” [2011, s. 17].

Już dawno zakres zainteresowań turystów wykroczył poza tradycyjne formy turystyki – zdrowotną, wypoczynkową, religijną czy poznawczą. Dzisiejszy turysta coraz świadomej wybiera miejsca i terminy wyjazdu. Z roku na rok rosną także jego wymagania co do zakresu świadczonej na jego rzecz oferty turystycznej. Wpływają na to m.in. zmiana stylu życia, preferencji, statusu finansowego, a także szybki rozwój cywilizacyjny. Dziś organizatorzy turystyki prześcigają się w działaniach zmierzających do wykreowania jak najbardziej nietypowych atrakcji i ofert turystycznych. Wyrazem tego rodzaju przedsięwzięć jest, zyskująca na zainteresowaniu, wciąż nowa forma turystyki jaką jest turystyka industrialna, zwana także turystyką dziedzictwa przemysłowego.

¹ W artykule wykorzystano fragmenty pracy magisterskiej ukończonej w 2009 r. na seminarium magisterskim prowadzonym w Katedrze Geografii Miast i Turyzmu na Wydziale Nauk Geograficznych Uniwersytetu Łódzkiego, pod kierunkiem prof. dr hab. Andrzeja Matczaka pt.: *Rola turystyki w rewitalizacji miast przemysłowych - przykład Żyrardowa*.

Przez taki rodzaj turystyki należy rozumieć „wszelkie podróże, których podstawowym, a niekiedy i jedynym celem jest poznawanie dziedzictwa przemysłowego” [Stasiak 2009, s. 89]. Z kolei A. Mikos v. Rohrscheidt określa tę formę turystyki jako turystykę kulturową obiektów przemysłowych i technicznych. Jego zdaniem obejmuje ona „podróże turystyczne, ukierunkowane głównie na zwiedzanie historycznych lub czynnych obiektów związanych z wydobyciem surowców, produkcją masową i techniką oraz krajobrazów przemysłowych, o ile aspektem wiodącym tych podróży lub głównym motywem ich podjęcia jest zapoznanie się z historią zakładów, obiektów i urządzeń lub historycznym rozwojem procesów technologicznych i produktów, albo przeżycie osobistego spotkania z przemysłem, produkcją i techniką w miejscach autentycznie związanych z ich historią i aktualną działalnością” [2008, s. 121].

Mając na uwadze znaczenie procesu rewitalizacji w rozwoju miast, a także fakt, iż rozwój na danym obszarze turystyki dziedzictwa przemysłowego przynosi pozytywne efekty dla rozwoju regionalnego, w tym m.in. wpływa na wzrost gospodarczy, łagodzi skutki restrukturyzacji przemysłu, tworzy nowe miejsca pracy w sektorze usług, podnosi atrakcyjność poszczególnych obszarów, itp., podejmowana w niniejszym artykule problematyka wydaje się być aktualna i godna uwagi.

Ogólna charakterystyka procesu rewitalizacji miast poprzemysłowych

Rewitalizacja to proces przemian przestrzennych, społecznych i ekonomicznych w zdegradowanych dzielnicach miast, przyczyniający się do poprawy jakości życia mieszkańców, przywrócenia ładu przestrzennego oraz do ożywienia gospodarczego i odbudowy więzi społecznych².

Samo pojęcie rewitalizacji można także odnieść do innych terminów, które przybliżają działania prowadzone nad zdegradowanymi obszarami. Na ich tle „rewitalizacja” jest działaniem zdecydowanie najbardziej kompleksowym. Poniższe zestawiono definicje związane z działaniami prowadzonymi nad zdegradowanymi obszarami, szeregując je od największych do najmniejszych działań i są to w kolejności:

- renowacja – „odnowienie, odświeżenie, restauracja” [Kopaliński 1999, s. 430];
- remont – „przywrócenie wartości użytkowej danego obiektu np. budynku, urządzenia, maszyny, pojazdu mechanicznego; naprawa, odnowienie czegoś” [Szymczak 1979];
- modernizacja – „tj. remont uzupełniony wprowadzeniem nowych, lepszych, sprawniejszych lub nawet dodatkowych elementów wyposażenia podnoszących standard użytkowy budynku ” [Szymczak 1979];
- rewaloryzacja – „przywrócenie rzeczywistej wartości obiektom, przedmiotom, które z jakichś powodów (np. w skutek zaniedbania) straciły na wartości” [Szymczak 1979];
- rehabilitacja – „najczęściej jako pojęcie stosowana jest w terminologii medycznej (powrót do zdrowia, odzyskanie utraconej sprawności) oraz prawniczej (przywrócenie dobrego imienia). W odniesieniu do przestrzeni miejskiej zawiera w sobie podobną zawartość treściową jak renowacja lub rewaloryzacja, czyli dotyczy przywrócenia poprzedniej świetności, powrotu do stanu oryginalnego, odnowy, ale stosuje się to pojęcie również przy omawianiu kwestii zmian społecznych, a nie jedynie substancji materialnej jak przy poprzednich, możemy zatem odnosić to pojęcie tak do obiektów, obszarów, jak i grup społecznych związanych z konkretnym fragmentem przestrzeni” [Kaczmarek 2001, s. 23];

² *Koncepcja Przestrzennego Zagospodarowania Kraju*, 2005, s. 116; *Lokalny Program Rewitalizacji Miasta Żyrardowa*, 2004, Żyrardów, s. 2.

Ryc. 1. Wymiary rewitalizacji i przykładowe działania, które mogą być w ich ramach realizowane

Źródło: Opracowanie własne na podstawie S. Kaczmarek (2001, s. 43 - 52), G. Lechman (2006), Program Rewitalizacji Obszaru Miejskiego Jarosławia na lata 2005-2013

- rewitalizacja – obejmuje wszystkie powyższe zakresy, w odniesieniu do kompleksowych działań podejmowanych na większych obszarach miejskich, szczególnie w starych zdegradowanych dzielnicach, wiążące działania poprzednio wymienione z działaniami zmierzającymi do ożywienia społecznego i gospodarczego obszaru miejskiego. Powiązanie spraw społecznych, gospodarczych i technicznych w procesach rewitalizacji to nie tylko sprawa terminologiczna, ale istota zagadnienia, które w odróżnieniu od tradycyjnych ujęć odnosi się do całości życia miasta, a nie tylko do jego formy³. Wymiary procesu rewitalizacji oraz wybrane działania, które mogą być w ich ramach realizowane prezentuje ryc. 1.

„W ramach rewitalizacji wyróżnić można dwa jej rodzaje: implantacyjną i integracyjną” [Kaczmarek 2001, s. 27]. Rewitalizacja implantacyjna polega przede wszystkim na wprowadzeniu nowych funkcji tam, gdzie poprzednie uległy już degradacji. W wyniku tego procesu powstaje zupełnie nowa organizacja przestrzeni. Istotny jest także fakt, iż na zmianach w bezpośredni sposób zyskują osoby z zewnątrz, które zdecydowały się zamieszkać na tym obszarze czy podjęły tam pracę. Autochtoni natomiast korzystają ze zmian w sposób pośredni, m.in. poprzez łatwiejszy dostęp do usług. W rewitalizacji integracyjnej duży nacisk kładzie się na bezpośrednią poprawę jakości życia lokalnej społeczności m.in. poprzez tworzenie nowych miejsc pracy.

„Programom rewitalizacji poddawane są najczęściej: zdegradowane dzielnice staromiejskie, blokowiska, obszary powojenne, przemysłowe i pokolejowe. W przypadku miast przemysłowych najczęściej mamy do czynienia z prowadzeniem tego typu procesu na terenach, które pierwotnie pełniły funkcję przemysłową a dziś już ona tam praktycznie nie występuje. W literaturze takie tereny często nazywane są przemysłowymi ugorami miejskimi” [Paluch 2009, s. 12].

„Stan techniczny tych obszarów bywa zróżnicowany, najczęściej jest zły, a sytuacja ekonomiczna niekorzystna. Grunty i znajdująca się na nich zabudowa nie są przedmiotem obrotu nieruchomości, a jeżeli nawet zdarzają się sporadyczne transakcje, to ceny osiągają

³ www.uml.lodz.pl/prorevita [data dostępu: 07.10.2008 r.]

niski pułap. Niejednokrotnie obszary te dotknięte są przez różnego rodzaju patologie społeczne i są nader niechętnie odwiedzane przez mieszkańców i turystów, nawet gdy reprezentują interesujące wartości kulturowe. Miejsca te powoli, lecz nieubłaganie przekształcają się w nieformalne getta. Wszystkie tego typu obszary wymagają szybkiej interwencji - ożywienia na tych płaszczyznach życia, które są dysfunkcyjne, w przeciwnym wypadku grozi im stopniowa dezintegracja” [Lechman 2006]. Owa interwencja może dotyczyć zarówno zmiany struktury funkcjonalnej obszaru, poprawy jego wizerunku, zabudowy czy układu urbanistycznego.

Niezwykle istotnym elementem procesu rewitalizacji jest także jego aspekt społeczny, ukierunkowany przede wszystkim na przeciwdziałanie biedzie, różnego rodzaju patologiom i wykluczeniu ludzi na stałe zamieszkujących te obszary. Aby móc walczyć z tymi niekorzystnymi zjawiskami niezbędne jest pobudzenie aktywności lokalnych mieszkańców, podnoszenie ich poziomu kwalifikacji, a także zachęcanie do czynnego udziału w procesie. Nie jest to jednak proste zadanie. Jak wiadomo, żadne nawet najbogatsze miasto nie jest w stanie przeprowadzić samodzielnie całego procesu rewitalizacji i na nowo przywrócić do życia zdegradowanych dzielnic. Niezbędna jest współpraca z wieloma podmiotami m.in. różnego rodzaju organizacjami społecznymi, spółdzielniami mieszkaniowymi, parafiami czy inwestorami prywatnymi. Ci ostatni podchodzą do tego procesu w sposób komercyjny. Przekształcają podupadłe budynki, m.in. w: hotele, restauracje, lofty, muzea, teatry, banki, itd., z myślą o przyszłym zysku. Tworzą tym samym zupełnie nowe przestrzenie - obszary luksusu, które służą przede wszystkim ludności napływowej.

„Rewitalizacja jest procesem planowanego przekształcania przemysłowych nieużytków miejskich o bardzo szerokim zakresie prowadzonych działań. Racjonalność jej zastosowania jest uzależniona od wielu czynników. Wśród nich znajdują się te dotyczące kwestii ogólnych, jak i te, odnoszące się do konkretnego miejsca, które ma być przekształcone” [Kaczmarek 2001, s. 37]. Pierwsze z nich są istotne do stwierdzenia, czy w ogóle istnieją możliwości rozpoczęcia procesu rewitalizacji w danym momencie i miejscu. Drugie zaś przybliżają podstawowe parametry przestrzenne (np. powierzchnię) oraz społeczne (status społeczno-ekonomiczny ludności) obszaru dotkniętego kryzysem, który planowany jest do objęcia go programem rewitalizacji.

Wśród czynników o charakterze ogólnym można zaliczyć m.in.: sytuację polityczną kraju; poziom rozwoju ekonomicznego kraju; sposób zarządzania przestrzenią w kraju; system organizacji terytorialnej; atrakcyjność kraju na rynku inwestycji międzynarodowych; możliwości inwestycyjne lokalnej gospodarki; stopień rozwinięcia sieci miast; wielkość, potencjał ekonomiczny i tempo rozwoju gospodarczego miasta, gdzie znajduje się obszar przemysłowy przeznaczony do rewitalizacji; istnienie odpowiednio przygotowanych i wykształconych kadr planujących i realizujących proces rewitalizacji⁴.

Z kolei do czynników odnoszących się bezpośrednio do konkretnego obszaru poddawanego rewitalizacji zaliczymy: położenie miejscowości w szerszej strukturze regionalnej; lokalizację terenu przemysłowego w przestrzeni miejskiej, w tym jego dostępność komunikacyjną; wielkość (powierzchnię) terenu; stan i rodzaj istniejącego zagospodarowania; wartość historyczną budowli i kompozycji urbanistycznej; ograniczenia konserwatorskie; status własnościowy terenu i budynków; rodzaj i wielkość istniejących funkcji towarzyszących przemysłowi (mieszkalnictwo, komunikacja, itp.); wielkość i status społeczno-ekonomiczny lokalnej społeczności; zagrożenia środowiskowe związane z terenem; rodzaj i charakter poprzedniego użytkowania, stopień podatności terenu na przekształcenia (np. chłonność)⁵.

⁴ Opracowanie własne na podstawie: B. Domański (2001), S. Kaczmarek (2001, ss. 37-38);

⁵ Opracowanie własne na podstawie: *ibidem*;

Ryc. 2. Przebieg procesu rewitalizacji

Źródło: Opracowanie własne na podstawie S. Kaczmarek (2001, ss. 39 - 42)

Każdy proces rewitalizacji składa się z kilku zasadniczych, następujących po sobie, w odpowiedniej kolejności, faz (ryc. 2). Na początku (I faza) samorząd lokalny musi podjąć decyzję o prowadzeniu rewitalizacji. Nim jednak to nastąpi, przygotowywana jest szczegółowa diagnoza stanu istniejącego (identyfikacja problemów, ocena zagospodarowania, itp.) na terenie przewidywanym do rewitalizacji. W tym samym czasie określa się stopień podatności tego terenu na ewentualne przekształcenia.

Następnie, na podstawie aktu prawnego, powoływana jest instytucja koordynatora procesu (II faza), który będzie odpowiedzialny za jego przebieg. Podstawowym zadaniem koordynatora jest przygotowanie programu rewitalizacji (III faza), który to ma m.in. określać granice obszaru objętego programem rewitalizacji, wskazywać konkretne projekty rewitalizacyjne i źródła ich finansowania, przybliżyć misję i cele tego programu, itd. Warto zaznaczyć, że taki program jest też niezbędnym narzędziem do ubiegania się o dofinansowanie realizacji projektów ze środków zewnętrznych np. funduszy unijnych.

W dalszej kolejności (faza IV) następują prace mające na celu przygotowanie terenu do przeprowadzenia rewitalizacji m.in. takie jak: uregulowanie kwestii własności obiektów, diagnoza stanu istniejącego infrastruktury technicznej czy promocja tego terenu jako miejsca pod przyszłe inwestycje. Jednym z najważniejszych założeń w tej fazie jest przyciągnięcie jak największej liczby inwestorów prywatnych, którzy zdecydują się właśnie na tym obszarze zainwestować swoje pieniądze.

Następnie samorząd lokalny oraz inne podmioty biorące udział w procesie przystępują do realizacji przygotowanych projektów (faza V). Cały czas prowadzona jest zewnętrzna promocja obszaru poddanego rewitalizacji. Celem tych działań jest walka ze stereotypami, które są z nim związane i ustabilizowania nowego wizerunku tego miejsca. W trakcie trwania inwestycji i po ich zakończeniu dokonuje się ich oceny, ewentualnie wprowadza się różnego rodzaju modyfikacje, które pozwolą osiągnąć zamierzone efekty (faza VI).

Jak wiadomo korzyści płynące z mądrze przeprowadzonego procesu rewitalizacji mogą być ogromne. Wśród nich warto wymienić np. powstanie nowych miejsc pracy, poprawę jakości życia mieszkańców, ograniczenie patologii społecznych, wzrost atrakcyjności (turystycznej, inwestycyjnej, itp.) danego miejsca, ożywienie kulturalne, poprawę stanu środowiska, itd.

Z drugiej strony należy także pamiętać, że oprócz wielu zalet związanych z przeprowadzeniem procesu mogą pojawić się także pewne minusy m.in. takie jak: nagły wzrost czynszów mieszkań i lokali usługowych na zrewitalizowanym obszarze, wzrost hałasu, natężenie ruchu samochodowego, nieporozumienia między ludnością napływową a lokalną, itd.

Miejsce turystyki kulturowej w programach rewitalizacji – studia przypadków małych miast przemysłowych i regionów

„Pionierskie programy rewitalizacji, nazywane projektami flagowymi (z ang. *Flagship Project*) dotyczyły zazwyczaj pojedynczych inwestycji, które miały być katalizatorem dalszych zmian (np. stworzenie centrum kulturowego, parku dziedzictwa kulturowego czy centrum konferencyjnego). Inwestycje tego typu były domeną USA i Wielkiej Brytanii

w latach 70.” [Górczyńska 2008a, s. 4]. Miały one zarówno swoich zwolenników, jak i przeciwników. Ci pierwsi przede wszystkim wskazywali na możliwość podniesienia atrakcyjności danego terenu dzięki realizacji tego typu projektów, co w znacznej mierze ułatwiało przyciągnięcie inwestorów zewnętrznych i umożliwiało kontynuację prac przywracających dawny blask zaniedbanym do tej pory obiektom. Krytycy zwracali uwagę na fakt, iż tego typu działania w ogóle nie rozwiązują problemów lokalnej społeczności, a są tylko rodzajem promocji danego obszaru.

W miarę upływu czasu podejście władz lokalnych do procesu rewitalizacji uległo zasadniczej zmianie - odstąpiono od realizacji pojedynczych inwestycji a zaczęto traktować ten proces kompleksowo, zwracając uwagę na jego wymiar społeczny, gospodarczy, kulturowy czy przestrzenny. Już w latach 80. w Wielkiej Brytanii przeprowadzono pierwsze procesy rewitalizacji w oparciu o różnego rodzaju mechanizmy rynkowe (tzw. model *property-led regeneration*). „Dzięki nim możliwa była realizacja projektów z zakresu m.in. kultury czy turystyki, które to nie tylko przywracały dawny blask zdegradowanym do tej pory obszarom, ale również w znacznej mierze przyczyniały się do poprawy sytuacji społeczno-gospodarczej na danym terenie. Za przykładem Wielkiej Brytanii w następnych latach poszły także inne państwa” [Paluch 2009, s. 16].

Dla celów poglądowych w niniejszym artykule zostanie przedstawiony proces rewitalizacji obszarów przemysłowych i wskazana rola turystyki w tym procesie na przykładzie miast: Cork (Irlandia), Jefersonville i New Albany (oba położone na terenie USA) oraz regionu Walonii (Belgia).

1. Cork

Cork to drugie pod względem liczby ludności miasto w Republice Irlandii (ok. 123 tys. mieszkańców w 2002 r.), położone w południowo-zachodniej części kraju (ryc. 3), w miejscu gdzie rzeka Lee uchodzi do Morza Celtyckiego. Swoje powstanie zawdzięcza ono świętemu Finbarr’owi (obecny patron miasta), który to w VII w. założył na tym terenie jeden z najbardziej znanych klasztorów w Irlandii.

Okres największej świetności Cork przypadł na wiek XVIII i pierwszą połowę wieku XIX, kiedy to miasto było znaczącym producentem tekstyliów, piwa, a także wyrobów szklanych. Niestety na skutek licznych czynników, m.in. takich jak: znaczny spadek cen na produkty rolne, ogromnej konkurencji lepiej rozwiniętego przemysłu Anglii czy pandemii cholery w 1832 r., w połowie XIX wieku na terenie całej Irlandii nastąpiła recesja społeczno-gospodarcza. Taki stan rzeczy trwał bardzo długo.

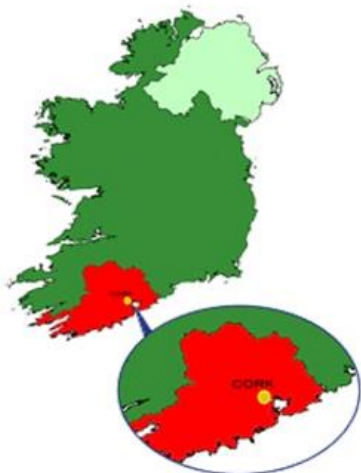
Sytuacja zaczęła się zmieniać dopiero od lat 70. XX wieku wraz z przystąpieniem Irlandii do Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej (1973). Wprowadzono wówczas różnego rodzaju reformy gospodarcze, w których m.in. kładziono duży nacisk na rozwój przyszłościowych gałęzi gospodarki. W tym czasie zwrócono po raz pierwszy uwagę na potrzebę odnowy i ożywienia miast, które do tej pory były bardzo zaniedbywane - głównie na skutek uprzywilejowanego traktowania terenów wiejskich.

Przed dokładniejszym omówieniem procesu rewitalizacji Cork warto się nieco bliżej przyjrzeć kilku inicjatywom rządu Irlandii. Miały one bowiem zasadniczy wpływ na przebieg tego procesu w wielu miastach, a także na rozwój turystyki na ich obszarze.

W 1986 r. w Irlandii wprowadzono ustawę o rewitalizacji miast (*Urban Renewal Act*), którą następnie aktualizowano w 1998 r. Zakładała ona dwa zasadnicze elementy tj. powołanie specjalnych jednostek koordynujących opracowanie i wdrażanie programów rewitalizacji oraz wskazywanie przez Ministerstwo Środowiska obszarów kwalifikujących się do uzyskania dofinansowania publicznego. Wśród najważniejszych kryteriów jakie brano pod uwagę przy delimitacji tych terenów należy wymienić: duży stopień degradacji tkanki miejskiej, wysoki poziom bezrobocia oraz masowe wyludnianie się historycznych części

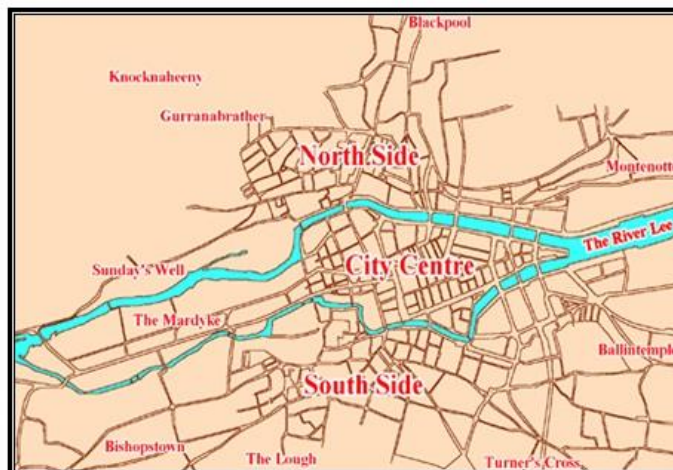
miast. Podstawowym narzędziem walki samorządów lokalnych z tymi problemami miały stać się zachęty podatkowe dla sektora prywatnego.

Ryc. 3. Położenie Cork na tle Irlandii



Źródło: www.corkcity.ie (05.05.2009)

Ryc. 4. Schematyczny układ dzielnic w Cork



Źródło: www.corkcity.ie (05.05.2009)

Równolegle z wdrażaniem programów rewitalizacji w Irlandii przystąpiono do opracowania strategii rozwoju turystyki. Pierwszy tego typu dokument powstał w 1985 roku. Zakładał on rozwój turystyki w oparciu o narodowe dziedzictwo kultury. W następnych latach władze państwowe kładły duży nacisk na rozwój produktów turystycznych. W 2000 r. powstały dwa kluczowe dokumenty: *Narodowy Plan Rozwoju (The National Development Plan)*, a także *Plan Rozwoju Produktów Turystycznych (The Tourism Product Development Plan)*. Zakładały one, że turystyka ma się stać jedną z bardziej dochodowych gałęzi gospodarki narodowej. Przyjęto także strategię, że każdy region Irlandii powinien mieć własny, wyjątkowy produkt turystyczny. Dzięki temu każda gałąź gospodarki mogłaby się równomiernie rozwijać w całym kraju. W latach 2005-2007 powstała kolejna strategia rozwoju turystyki (*Statement of Strategy for the Department of Arts, Sport and Tourism*), w której to ponownie rozwój turystyki potraktowano jako jeden z priorytetów polityki państwa.

W przypadku Cork programem rewitalizacji objęto trzy najbardziej zdegradowane obszary: historyczny rdzeń miasta, dzielnicę Blackpool położoną w północnej części miasta (wraz z Shandon) oraz nabrzeże rzeki Lee (doki) we wschodniej części miasta (ryc. 4). Warto podkreślić, że w większości opracowanych programów rewitalizacji, za wyjątkiem tych dotyczących doków (*Cork City Docks Integrated Area Plan* z 1998 r., *Cork Docklands Development Strategy* z 2002 r.), wśród działań ujęto także te mające na celu rozwój funkcji turystycznej. W przypadku doków skoncentrowano się raczej na rozbudowie i modernizacji infrastruktury komunikacyjnej, rozwoju funkcji mieszkaniowej oraz zmianie wizerunku tego obszaru z monofunkcyjnego - *stricte* przemysłowego na wielofunkcyjny.

Pierwszy program rewitalizacji Cork powstał w 1979 r. i dotyczył Shandon (*Shandon Action Plan*). Wśród zaplanowanych w nim działań z zakresu turystyki przewidziano m.in.: rewitalizację dawnej fabryki masła i dawnej powierzchni targowej, utworzenie Centrum Rękodziela (*Craft Centre*, ryc. 6), oznakowanie szlaku turystycznego oraz wprowadzenie funkcji usługowej, handlowej i gastronomicznej nastawionej na obsługę ruchu turystycznego. Ponadto, za przykładem Dublina, planowano udostępnić do zwiedzania browar Murphy's.

Ryc. 5. Muzeum Masła w Cork

Źródło: www.world-guides.com (14.09.2014)

Ryc. 6. Centrum Rękodziela

Źródło: www.europeana.eu (14.09.2014)

„W 1998 r. wprowadzono drugi program rewitalizacji Shandon, rozszerzając go jednak na całą dzielnicę Blackpool (*Blackpool/Shandon Integrated Area Plan*). Obok strategii mieszkaniowej i społeczno-środowiskowej, umieszczono potrzebę konserwacji i ochrony dziedzictwa kulturowego oraz historycznego opisywanej dzielnicy. (...) Działania mające na celu rozwinięcie funkcji turystycznej podjęto m.in.: na ulicach John Street i John Redmond Street (m.in. rewitalizacja hotelu), Coburg Street (zagospodarowanie starych magazynów). Dodatkowym projektem było wybudowanie mostu pieszego (*Shandon Millenium Bridge*) na rzece Lee (ryc. 7), który przyczynił się do lepszej integracji Blackpool z centrum miasta” [Górczyńska 2008b, ss. 215 - 216].

Ryc. 7. Shandon Millenium Bridge i nabrzeże rzeki Lee

Źródło: www.panoramimages.com (14.09.2014)

Ostatni program rewitalizacji dotyczący tej części miasta powstał w 2002 r. pod nazwą: *Plan Rewitalizacji Shandon na lata 2002-2005 (Shandon Action Plan, 2002-2005)*. Jego głównym zadaniem była zmiana wizerunku i podniesienie atrakcyjności Shandon - głównie za sprawą odnowy zabytkowych obiektów (np. kościoła św. Anny) oraz organizacji różnego rodzaju wystaw, koncertów, wycieczek turystycznych itp.

„W 1994 roku władze lokalne opracowały program odnowy obejmujący historyczne centrum miasta (*Historic Centre Action Plan*). Głównym celem była konserwacja zabytkowej zabudowy jako turystycznego potencjału dzielnicy” [Górczyńska 2008a, s. 31]. Wśród zaplanowanych działań znalazły się m.in.: rehabilitacja dawnego kościoła St. Peter’s

i zaadaptowanie go na centrum wystawiennicze - *Cork Vision Centre*, zaadaptowanie XIX-wiecznego magazynu na studia dla artystów oraz absolwentów *College of Art and Design*, przywrócenie dawnej funkcji handlowej ulicy Cornmarket (ryc. 8 i 9), rewaloryzacja dawnych magazynów i spichlerzy (np. lokalizowano w nich galerie), wytyczenie szlaku turystycznego, otwarcie nowych hoteli, odrestaurowanie budynku opery (*Opera House*) itd.

Ryc. 8. Ulica Cornmarket dawniej



Ryc. 9. Ulica Cornmarket dziś



Źródło: www.corkpastandpresent.ie (14.09.2014 r.)

Warto podkreślić, że wszelkie działania z zakresu turystyki, które były realizowane w poszczególnych programach rewitalizacji Cork, miały przede wszystkim przyczynić się do rozwoju miasta jako liczącego się ośrodka kultury. Niezwykle istotnym wydarzeniem, potwierdzającym słuszność obrania przez Cork modelu rewitalizacji miasta przez kulturę, było przyznanie mu tytułu Europejskiej Stolicy Kultury w 2005 roku. W opinii władz Cork promocja przez kulturę stwarzała dużo większe szanse na przyciągnięcie większej liczby turystów i zatrzymanie ich w mieście na dłużej.

Wśród przedsięwzięć mających na celu przygotowanie Cork do pełnienia funkcji Europejskiej Stolicy Kultury można wymienić: renowację jednej z największych atrakcji miasta - zamku Blackrock (utworzono tam m.in. centrum astronomii, sztuki i nauki oraz restaurację), budowę nowoczesnej sali konferencyjnej na 3 tysiące osób, rozbudowę muzeum historycznego (*Public Muzeum*), wyznaczenie ścieżki ekologicznej wzdłuż brzegów rzeki Lee, liczne prace mające na celu usprawnienie komunikacji w mieście (np. budowa parkingów na jego obrzeżach) itd.

Podsumowując proces rewitalizacji Cork warto podkreślić kilka istotnych elementów. Po pierwsze impulsem do przeprowadzenia procesu rewitalizacji miast w Irlandii, a także rozwoju w nich turystyki był szereg inicjatyw podejmowanych ze strony władz centralnych: *Ustawa o Rewitalizacji z 1986 r.*, *Strategie Rozwoju Turystyki*, zachęty podatkowe dla sektora prywatnego itp. Wśród przyjętych priorytetów rewitalizacji Cork (zgodnie z wspomnianą *Ustawą o Rewitalizacji*) wymieniano: odnowę zdegradowanej zabudowy mieszkaniowej, przemysłowej i portowej (np. *Vision Centre*, *Craft Centre*); inwestycje infrastrukturalne (obwodnica w Blackpool, most pieszy na rzece Lee, itp.) oraz zagospodarowanie miejsc publicznych takich jak parki, nabrzeża rzeki Lee, doki, opuszczone fabryki, itd.

Po drugie rozwój turystyki, od początku prowadzenia działań rewitalizacyjnych, stanowił istotny element całego procesu - o czym może świadczyć np. liczba i różnorodność projektów realizowanych z tego zakresu w mieście. Niemniej jednak nie był to nigdy cel nadrzędny. Warto pamiętać, że miasta w których występują zdegradowane dzielnice w pierwszej kolejności kładą nacisk na ożywienie społeczne (m.in. zasiedlenie terenu) i gospodarcze tego regionu (m.in. tworzenie miejsc pracy), a dopiero w dalszej kolejności mogą myśleć o rozwoju turystyki (trudno jest przyciągnąć turystów do miejsc, w których nawet mieszkańcy nie chcą mieszkać).

Po trzecie sam proces rewitalizacji Cork składał się z szeregu następujących po sobie długotrwałych oraz bardzo kosztownych programów (często po kilka dla jednej zdegradowanej dzielnicy) i to dopiero po ich realizacji miasto mogło zacząć konkurować z innymi ośrodkami turystycznymi w Irlandii.

Dla rozwoju turystyki w Cork istotne było także przyjęcie strategii rewitalizacji miasta przez kulturę - tytuł Europejskiej Stolicy Kultury, powstanie licznych galerii, muzeów, remonty teatrów, liczne przedsięwzięcia kulturalne, które na stałe wpisały się do miejskiego kalendarza imprez, itd. Takie działania pozwoliło m.in. wyróżnić to miasto na tle innych ośrodków w Irlandii, zachować jego zabytkową architekturę i swoisty klimat, a także zmienić kształtowany przez lata negatywny wizerunek.

„Istotnym elementem każdego procesu rewitalizacji jest sposób jego finansowania. W przypadku Cork, znaczną część inwestycji finansowało miasto, jednak zawsze przy współdziałaniu innych jednostek, np. *National Roads Authority* (odnowa ulic), *Department of the Environment, Heritage and Local Government* (promowanie turystyki), funduszy z Unii Europejskiej (promowanie turystyki, budowa mostu dla pieszych). Zadbano także o dodatkowe finansowanie modernizacji zabytków z funduszu *Heritage Trust* oraz z Fundacji *Gulbenkian*” [Górczyńska 2008a, s. 23].

„Cork jest więc przykładem miasta, które nie poddało się trudnej sytuacji społeczno-gospodarczej i zaczęło budować nowy wizerunek miasta wielofunkcyjnego. Na pewno turystyka jest i będzie jednym z kilku elementów, składających się na „image” współczesnego Cork” [Górczyńska 2008b, s. 224].

2. Jeffersonville i New Albany⁶

Jeffersonville (założone w 1801 r.) i New Albany (założone w 1817 r.) są niewielkimi miastami położonymi w południowej części stanu Indiana (USA), nad rzeką Ohio. Zamieszkuje je odpowiednio: 44 953 i 36 372 mieszkańców (stan na rok 2010⁷). Ze względu na bliskie położenie względem Louisville oba te miasta wchodziły w skład Statystycznego Okręgu Metropolitalnego Louisville (*Louisville Metropolitan Statistical Area*) - mimo, iż samo Louisville leży już na terenie stanu Kentucky.

Miasta te łączy wiele wspólnych cech: podobne położenie i wielkość, ciekawa historia, przeszłość przemysłowa związana z produkcją statków parowych, silne koneksje względem Louisville, problemy z zagospodarowaniem historycznych centrów i nabrzeży rzeki Ohio, itp. Oba miasta przeprowadziły także bardzo podobne procesy rewitalizacji otrzymując zupełnie inne efekty.

Na wstępie warto zaznaczyć, że zarówno Jeffersonville, jak i New Albany utworzyły tzw. Stowarzyszenia Głównej Ulicy (*Main Street Association*), które podlegały pod ich krajowy odpowiednik (*National Main Street Center of the National Trust for Historic Preservation*). Można przyjąć, iż był to kluczowy czynnik w strategii rewitalizacji śródmieścia obu omawianych ośrodków. Sam program *Głównej Ulicy* jest powszechnie stosowany w wielu miastach amerykańskich i bazuje na 4 głównych zasadach: opracowuje się system ochrony historycznych budynków, zwiększa się zainteresowanie śródmieściem, podnosi się poziom i wygląd dzielnicy, zwiększa jej konkurencyjność względem pozostałych części miasta, a także przeprowadza się intensywną promocję mającą na celu uwydatnienie zrealizowanych projektów. Poza wieloma korzyściami jakie niesie utworzenie tego typu stowarzyszenia należy podkreślić, że często borykają się one z wieloma problemami np. brakiem funduszy czy zaufania wśród wielu podmiotów biorących udział w rewitalizacji.

Władze Jeffersonville i New Albany miały zupełnie inne podejście do rewitalizacji swoich śródmieści. Pierwsze z nich bardzo angażowały się w przygotowania wielu projektów,

⁶ Do napisania niniejszego podrozdziału wykorzystano fragmenty artykułu autorstwa D. Faulk [2006];

⁷ www.census.gov [data dostępu 15.06.2014];

w szczególności tych, które miały przyciągnąć prywatnych inwestorów. W tym celu utworzono m.in. specjalny, nisko oprocentowany fundusz pożyczkowy, który miał za zadanie wspierać projekty rehabilitacji śródmieścia. Miasto odkupywało opuszczone budynki na nabrzeżu rzeki, a następnie prowadziło negocjacje z restauratorami by otwarli w nich swoje lokale, itp. W przypadku New Albany władze przyjmowały raczej bierną postawę i czekały na rozwój wydarzeń.

Jak wiadomo dla przebiegu procesu rewitalizacji często kluczowe staje się zaadaptowanie jednego bądź kilku wielkopowierzchniowych obiektów na nowe cele. Takie działania przede wszystkim zwracają uwagę potencjalnych inwestorów i budzą ich zaufanie. Co istotne, tego typu inwestycje pojawiły się w obu omawianych miastach. Dla przykładu warto wspomnieć, że np. w przypadku New Albany zaadaptowano Teatr Wielki (*The Grand Theater*) na mini centrum konferencyjne czy przystosowano jeden z najstarszych zajazdów w mieście na cele usługowe (sklep muzyczny, salony urody, kawiarnie, restauracje).

Już na samym początku procesu rewitalizacji śródmieścia obu miast zostały uznane jako historyczne obwody o znaczeniu co najmniej lokalnym. Dlatego też władze miast mogły kontrolować przebieg procesu na terenie prywatnych nieruchomości, a dodatkowo wiele projektów kwalifikowało się do otrzymania preferencyjnych kredytów federalnych na ożywienie zabytkowych obiektów, z czego bardzo chętnie korzystano.

Jednym z największych problemów z jakim przyszło się zmierzyć lokalnym samorządom było przyciągnięcie turystów. Sposobem na to miało być zagospodarowanie nabrzeży rzeki Ohio. W przypadku Jeffersonville nabrzeże przystaje do samego centrum miasta. W związku z tym, aby rozwiązać problemy komunikacyjne w mieście oraz poszerzyć ofertę usług stworzono tam parkingi, szereg bardzo eleganckich restauracji z widokiem na rzekę, amfiteatr itp. W New Albany powstały m.in. amfiteatr, basen, przystań dla łodzi czy place zabaw dla dzieci. Miasta systematycznie poszerzyły także swoją ofertę kulturalną – z roku na rok wzrastała liczba festiwali, koncertów, wystaw, itd.

Mimo, iż przeprowadzono bardzo podobne inwestycje, znacznie lepsze efekty przyniosło to w Jeffersonville. Dzięki udostępnieniu, na zaniebanym do tej pory nabrzeżu, licznych restauracji znacznie „odmłodzono ten teren” i wypełniono pewną niszę, która do tej pory funkcjonowała na lokalnym rynku. Dla kontrastu w New Albany dostępność lokali gastronomicznych jest bardziej ograniczona, a jeśli już są, to w zasadzie nie przynoszą większych dochodów. Sukcesem okazało się jednak wybudowanie basenu, który był odpowiedzią na zapotrzebowanie na tego typu usługi na lokalnym rynku.

Wraz z realizacją omówionych wcześniej projektów, pojawiły się także koncepcje zaludnienia zdegradowanych wcześniej terenów. Prywatni inwestorzy wybudowali szereg relatywnie niskich obiektów mieszkaniowych wzdłuż brzegów rzeki Ohio w Jeffersonville. Jak pokazały późniejsze spisy ludności z roku na rok przybywa także mieszkańców na terenie śródmieścia. Niestety w New Albany ten sektor rozwija się bardzo słabo.

Śródmieścia małych miast są specyficznymi obszarami. Z jednej strony są one bardziej przyjazne człowiekowi - niższa zabudowa, niewielkie odległości z centrum na peryferia, mniejszy wskaźnik przestępczości, większy stopień zachowania zabytkowej tkanki miejskiej itp. Z drugiej jednak strony jest je znacznie trudniej ożywić - głównie na skutek ograniczonych funduszy i kłopotów z przyciągnięciem inwestorów zewnętrznych.

Takich problemów doświadczyły także Jeffersonville i New Albany. Rozwiązaniem na wszelkie bolączki miała być rewitalizacja. Mimo, iż przedstawiciele lokalnych samorządów stosowali bardzo podobne metody działania m.in. zagospodarowanie nabrzeży rzeki Ohio, przeprowadzenie sztanarowych projektów w wielkopowierzchniowych obiektach, rozwijanie sfery kulturalnej i usługowej miasta, oczekiwane efekty odniosło tylko Jeffersonville. Jest to doskonały dowód na to, że nie zawsze można bezmyślnie powielać modele procesu rewitalizacji, które sprawdziły się w innym miejscu. Trudno jest też

jednoznacznie wskazać przyczyny dlaczego w jednym miejscu realizowane działania przynoszą oczekiwane korzyści, zaś w innym nie.

3. Region Walonii⁸

Walonia stanowi, obok Flandrii i regionu stołecznego Bruksela, jeden z trzech regionów federalnych Belgii (ryc. 10). Region położony jest w południowej części kraju a jego stolicą jest Namur. Chcąc przedstawić atuty turystyczne tego regionu należałoby powiedzieć o jego korzystnym położeniu (bliskość metropolii takich jak Londyn, Paryż, Amsterdam czy Bruksela, na skrzyżowaniu ważnych szlaków komunikacyjnych Europy itp.), bogatych zasobach przyrodniczych (kompleksy leśne, rzeki itd.) oraz dziedzictwie kulturowym, którego istotną część stanowią zabytki przemysłowe.

Na potrzeby niniejszego opracowania omówione zostaną wybrane projekty rewitalizacji obiektów przemysłowych, dzięki którym region ten stał się znaczącym centrum turystyki dziedzictwa przemysłowego w Europie.

Na wstępie warto podkreślić, iż uprzemysłowienie tego terenu nastąpiło na początku XIX wieku. Jedną z gałęzi przemysłu, którą tu najbardziej rozwijano, z racji bogatych zasobów naturalnych węgla kamiennego, był przemysł wydobywczy. Wyróżnia się 4 regiony wydobywania węgla: Borinage, Rejon Centralny (kopalnia *Bois du Luc*), Charleroi (kopalnia *Le Bois du Cazier*) oraz Liege (kopalnia *Blegny-Templeur*). Rozmieszczenie przemysłu wydobywczego na terenie Belgii prezentuje ryc. 11.

Pierwsze oznaki kryzysu pojawiły się już na początku XX w., co miało negatywny wpływ na życie lokalnej społeczności. Z biegiem lat zamykano coraz więcej kopalni. Głównych przyczyn tego zjawiska należy upatrywać przede wszystkim w stopniowym wyczerpywaniu się zasobów węgla i niskiej rentowności jego dalszego wydobywania. Tym samym Walonia, która w XIX wieku jako jedna z pierwszych doświadczyła sukcesu industrializacji - stając się jednym z najbogatszych regionów w Europie, była też w pierwszej grupie obszarów przechodzących fazę postindustrialną ze wszystkimi negatywnymi konsekwencjami tej zmiany m.in. takimi jak: ogromne bezrobocie, bieda czy degradacja setek hektarów terenów przemysłowych.

Ryc. 10. Położenie Walonii na tle podziału administracyjnego Belgii



Źródło: <http://gazetapraca.pl> (15.06.2014)

Ryc. 11. Rozmieszczenie przemysłu wydobywczego i hutniczego na terenie Belgii



Źródło: www.belgia.igns.pl (07.10.2008)

⁸ Do napisania niniejszego podrozdziału wykorzystano fragmenty artykułów autorstwa: D. Cristelle [2007], M. Janowskiego [2004, 2007].

Opuszczone, popadające w ruinę obiekty przemysłowe nie wpływały korzystnie na wizerunek obszaru. Wręcz przeciwnie - przypominały o porażkach gospodarczych tego regionu. W takiej sytuacji władze Walonii miały zasadniczo dwa wyjścia: wyburzyć te zabudowania i przeznaczyć je pod nowe budownictwo, lub też spróbować je ożywić. Na szczęście podjęto próbę ratowania wszelkich pozostałości po obiektach przemysłowych poprzez nadawanie im zupełnie nowych funkcji. W tym celu zakazano systematycznych rozbiórek obiektów przemysłowych i nakazano wdrażanie programów rewitalizacji, w których co istotne, turystyka odgrywała kluczową rolę.

Ryc. 12. Kopalnia Blegny-Tembleur dawniej

Źródło: www.blegnymine.be (15.09.2014)

Ryc. 13. Kopalnia Blegny-Tembleur dziś

Źródło: www.proxiliege.net (15.09.2014)

Pierwszym obiektem, który został poddany rewitalizacji była kopalnia *Blegny-Tembleur* (ryc. 12 i 13). Jej likwidacja miała miejsce w 1980 r. i w zasadzie oznaczała koniec górnictwa węglowego w zagłębiu Liege. Już w 3 lata po jej zamknięciu utworzono *Muzeum Górnictwa Regionu Liege* (w dawnym szybie „*Puits-Marie*”), które to stara się odtworzyć dawną atmosferę i warunki pracy górników. Do zwiedzania udostępniono także kopalnię - jej główną atrakcją jest zjazd windą na głębokość 30-60 m i zwiedzanie galerii podziemnych.

Jeden z ciekawszych projektów rewitalizacji dawnych kopalń na terenie Walonii przeprowadzono w *Le Bois du Cazier* w regionie Charleroi (ryc. 14 i 15). Historia kopalni rozpoczęła się w 1822 roku, jednak swoje najlepsze czasy przeżywała ona zaraz po II wojnie światowej. Wszystko zmieniło się 8 sierpnia 1956 r. kiedy to, w wyniku błędu człowieka, w jednym z szybów wybuchł ogromny pożar. Na skutek zatrucia tlenkiem węgla zginęło 262 górników z 12 krajów, wśród nich najwięcej było Włochów (136) i Belgów (95). Kopalnia nie została jednak zamknięta po katastrofie - w półtora roku później ponownie rozpoczęto w niej wydobywanie węgla. Ostateczne zakończenie prac nastąpiło dopiero w 1967 r. na skutek jej niskiej rentowności. Po upadku kopalni obiekt szybko zaczął popadać w ruinę. Dzięki inicjatywie społecznej, podjętej przez Włochów wraz ze stowarzyszeniem byłych górników, rozpoczęto próby ratowania tego obiektu. W 1998 roku kopalnia stała się własnością regionu Walonii, który to rozpoczął wdrażanie poszczególnych etapów programu jej rewitalizacji.

„Program ten obejmował: pielęgnowanie pamięci o katastrofie; ocalenie dziedzictwa materialnego kopalni; pogłębienie wiedzy o historii rozwoju przemysłowego regionu; wykorzystanie terenu hałd przykopalnianych; stworzenie w tym miejscu ośrodka kultury; zwiększenie ruchu turystycznego” [Cristelle 2007, s. 156].

Ryc. 14. Le Bois du Cazier dawniej



Źródło: www.deredactie.be (15.09.2014)

Ryc. 15. Le Bois du Cazier dziś



Źródło: www.tripadvisor.fr (15.09.2014)

Pierwszą inwestycją jaką zrealizowano w *Le Bois du Cazier* było otwarcie muzeum, przybliżającego dzieje emigracji włoskiej w Belgii po II wojnie światowej oraz upamiętniającego katastrofę z 1956 r. Powstało także Muzeum Przemysłu prezentujące historię industrializacji Charleroi. Dodatkowo część budynków (np. Forum czy Auditorium) zaadaptowano na cele konferencyjne, gastronomiczne czy handlowe. Aby nie ograniczać się tylko do tematyki związanej z górnictwem węgla w Charleroi otwarto np. Muzeum Szkła. Istotny element całego kompleksu stanowi Arboretum *Aleja Pamięci*- droga wzdłuż której zasadzono 12 drzew reprezentujących 12 krajów, z których pochodziły ofiary katastrofy z 1956 r. (np. symbolem Polski jest jarzębina). Tym co wyróżnia proces adaptacji *Le Bois du Cazier* na tle innych tego typu projektów w Walonii jest fakt, iż zastosowano tu jakby dwutorową politykę rewitalizacji. Z jednej strony chciano upamiętnić los 262 ofiar sierpnia 1956 r. Z drugiej zaś przybliżyć przeszłość przemysłową regionu Charleroi.

Trzecią kopalnią, którą poddano rewitalizacji była *Bois du Luc* w Rejonie Centralnym. Warto zaznaczyć, że obiekt ten przetrwał tylko i wyłącznie dzięki ogromnej determinacji lokalnej ludności, która powołała specjalny komitet jej ochrony. Na dziedzictwo przemysłowe tego miejsca poza budynkami pokopalnianymi składa się także osiedle górnicze z 162 domami ułożonymi w spójnych kwadratach o neoklasycystycznej architekturze (powszechnie znane jako „kwadraty z *Bois du Luc*”), kościół, szpital, hospicjum, szkoły dla chłopców i dziewcząt itd. Od południa osiedle otacza strefa przemysłowa (warsztaty, budynki urzędowe, pawilon dyrekcyjny, szyb św. Emmanuela, itd.).

„Przejęty przez Skarb Państwa w 1980 r. zespół budynków przemysłowych już w 1980 r. stał się siedzibą Muzeum Górnictwa oraz Regionalnego Ekomuzeum Regionu „Centre”, których celem jest ochrona świadectwa przeszłości przemysłowej regionu” [Janowski 2007, s. 63]. Dziś przekształcona na potrzeby turystyki kopalnia jest ciekawym obiektem upamiętniającym ciężkie warunki pracy i życia zatrudnionych w niej górników. Mimo, iż gro ekspozycji poświęcone jest właśnie tej tematyce to nie zapomniano także o tych dotyczących innych zawodów.

Zupełnie inaczej potoczyły się losy kopalni *Le Grand Hornu* w Hornu i *Le Crachet* w Flameries. Tam odstąpiono od wszelkich koncepcji nawiązania do górniczej przeszłości tych obiektów (o niej świadczą już tylko wyremontowane budynki) i zaadaptowano je do całkowicie nowych celów m.in. naukowych.

Le Grand Hornu została wybudowana w latach 1810-1830 przez przedsiębiorcę francuskiego Henri Degorge i jest doskonałym przykładem realizacji utopijnej koncepcji miasta przemysłowego. Obok kopani powstał bowiem cały zespół urbanistyczny, co w owym czasie było unikatem w skali światowej (doskonale znane są w Europie założenia miast poprzemysłowych ze znacznie późniejszego okresu np. to w Żyrardowie). W jego skład wchodzi m.in. 440 domy pracowników, warsztaty, biura, rezydencja zarządcy kopalni

(zwana *Zamkiem de Gorge*), instalacje przemysłowe oraz towarzysząca infrastruktura miejska tj. szkoły, szpital, biblioteka, sala zabaw itd.

„Centrum tego małego miasteczka stanowią dwa place, przy których znajdują się m.in. sklepy, stajnie, warsztaty, huty żelaza i miedzi. Restauracja tego całego kompleksu rozpoczęła się w latach 70. XX w. Od końca lat 80. właścicielem terenu są władze prowincji Hainaut, które przygotowują ambitne projekty łączące kulturę, turystykę, technologię i futurologię. Od 2002 r. w zabytkowym zespole w *Grand Hornu* mieści się siedziba Muzeum Sztuki Współczesnej MACs, zaprojektowana przez architekta Pierrea Hebbelincka” [Łaba 2009]. Oprócz Muzeum swoją siedzibę ma tam także Stowarzyszenie *Grand Hornu Images*, które to zajmuje się opieką nad dziedzictwem poprzemysłowym oraz wzornictwem artystycznym i sztuką stosowaną.

Ostatnim przykładem, który warto przytoczyć jest rewitalizacja Kopalni *Le Crachet* w Flameries. Ze względu na jej futurystyczny wygląd w 2000 roku na jej terenie utworzono tzw. Park Przygód Naukowych (PASS), który obejmuje 40 ha parku i 7000 m² powierzchni wystawienniczej. Wśród obiektów, które udostępniono do zwiedzania są m.in.: 64- metrowa wieża szybową, sala maszyn, dawny szyb nr 11 „Belweder” (m.in. wystawa dotycząca żywienia oraz historii regionu i jego mieszkańców), Hangar Wystaw (wystawa pt. „Pieniądz” i „Cyberprzestrzeń”) oraz 40 ha trenu (tzw. Park Przygód), na którym prezentowane jest środowisko powstałe na terenach górniczych.

Oprócz kopalń na terenie Walonii poddano rewitalizacji także inne obiekty poprzemysłowe, w tym m.in.: hutę szkła w Val-Saint-Lambert w Seraing (dziś nowoczesne Muzeum Szkła), zespół XIX-wiecznych Wind Okrętowych w Stepy-Thieu czy młyny w Beez (funkcja handlowa i biurowa). Proces rewitalizacji tego regionu Belgii jest doskonałym przykładem na to, iż obecność wielu bardzo podobnych do siebie obiektów poprzemysłowych nie musi być wcale problemem, a wręcz przeciwnie, może stać się jego ogromnym atutem.

„Strategię stosowaną w Walonii w zakresie zagospodarowania obiektów kopalnianych dla celów turystycznych można potraktować jako udane doświadczenie. Na stosunkowo małym obszarze można znaleźć aż pięć kopalń wykorzystywanych dla potrzeb turystyki, przy czym każda z nich prezentuje specyficzne, odrębne, a zarazem komplementarne cechy i charakterystykę” [Janowski 2004, ss. 95-96]. Dziś można powiedzieć, że region ten dzięki podjętym próbom rewitalizacji ochronił swoje dziedzictwo poprzemysłowe przed zapomnieniem, podniósł się z ogromnego kryzysu społeczno-gospodarczego i stał się jednym z ciekawszych centrów turystyki dziedzictwa przemysłowego w Europie.

Miejsce turystyki w modelach rewitalizacji miast

Współczesne rozumienie pojęcia rewitalizacji wymaga kompleksowego ujęcia wielu różnorodnych dziedzin, składających się na funkcjonowanie organizmu miejskiego. Są to między innymi sfery: ekonomiczna, społeczna, ekologiczna, ale również prawna, finansowa i planistyczna. Podejmowanie i realizacja programów rewitalizacji to sprawa szczególnie istotna nie tylko ze względu na poprawę warunków życia w miastach i jakości przestrzeni publicznej, ale również dlatego, iż jest znaczącym czynnikiem podnoszenia konkurencyjności miast w skali ponadlokalnej, a nawet ponadnarodowej⁹. Czy istnieje więc coś takiego jak ogólny model procesu rewitalizacji? Jaka jest rola turystyki w tych procesach? Właściwie trudno jest udzielić na to pytanie jednoznacznej odpowiedzi.

„Z jednej strony rewitalizacji poddawane są bardzo zróżnicowane obszary (mieszkalniowe, powojkowe, poprzemysłowe, pokolejowe itd.) charakteryzujące się różnym stopniem degradacji, powierzchnią, kubaturą budynków itp. Dlatego też, biorąc pod uwagę

⁹ *Podręcznik rewitalizacji. Zasady, procedury i metody działania współczesnych procesów rewitalizacji*, 2003, Urząd mieszkalnictwa i budowy miast, Warszawa, s. 7.

różne uwarunkowania lokalne, trudno wymagać przygotowania identycznej polityki i programów rewitalizacji w różnych państwach. Można wręcz mówić o unikatowości poszczególnych projektów jak również o różnicach w organizacji całego procesu” [Górczyńska 2008a, s. 15]. Jest to także istotne dla podtrzymania lokalnej tożsamości ośrodków w dobie globalizacji, pozyskiwania coraz większej liczby inwestorów zewnętrznych czy wzmocnienia konkurencyjności rewitalizowanego obszaru względem podobnych w regionie.

Z drugiej strony wszystkie miasta, które zdecydowały się przeprowadzić proces rewitalizacji napotykały na bardzo podobne problemy m.in. takie jak: wykluczenie, degradacja tkanki miejskiej, wyludnianie się historycznych dzielnic, ogromny kryzys gospodarczy, niekorzystny wizerunek. Żadne, nawet najbogatsze miasto nie jest w stanie przezwyciężyć tych problemów i przeprowadzić tak kosztownego procesu samodzielnie - niezbędne jest do tego wsparcie ze strony państwa, różnego rodzaju organizacji i stowarzyszeń, podmiotów prywatnych, wspólnot mieszkaniowych itd. Miasta, które są zainteresowane ubieganiem się o środki zewnętrzne na rewitalizację np. dofinansowania unijne, muszą dostosować swoje programy rewitalizacji do wymagań stawianych przez Unię Europejską. Mamy więc do czynienia z pewną unifikacją programów odnowy miast.

Należy także pamiętać, że w dzisiejszych czasach rewitalizacja traktowana jest jako jeden z najważniejszych sposobów ożywiania zdegradowanych terenów. Czyni się to poprzez adaptowanie różnego rodzaju obiektów do pełnienia zupełnie nowych funkcji - wśród których przeważają aktywności należące do III i IV sektora takie jak: usługi konferencyjne czy noclegowe, kultura, oświata, itd. Tego rodzaju działania będą na pewno wspólne dla wielu obszarów.

Podobny jest też sam przebieg procesu rewitalizacji. Na początku samorządy lokalne dokonują bowiem analizy stanu istniejącego, powołują instytucję koordynatora procesu, tworzą programy rewitalizacji, opracowują poszczególne projekty, składają wnioski o dofinansowanie zewnętrzne a następnie wcielają w życie przygotowane wcześniej projekty, monitorują efekty ich realizacji i ewentualnie korygują napotkane usterki.

Za każdym razem wprowadzenie nowych funkcji bezpośrednio wpływa na zmiany w układzie urbanistycznym danego obszaru i architekturze poszczególnych obiektów. Wynika to przede wszystkim ze specyfiki obszarów przemysłowych, które charakteryzowały się izolacją względem pozostałych terenów w mieście. Dziś wprowadzenie usług na tych obszarach niejako wymusza otwarcie tego terenu, skomunikowanie go z resztą miasta – tak by był on ogólnie dostępny. Dlatego też część budynków poprzemysłowych ulega całkowitemu wyburzeniu, czasami pozostawia się tylko wybrane fragmenty obiektów a innym razem zachowuje się całe bryły dostosowując do nowych potrzeb tylko ich wnętrza. Skala zmian w dużej mierze zależy od specyfiki obszaru - jego lokalizacji, gęstości zabudowy, stanu obiektów, funkcji jakie się chce tam wprowadzić, a także rozsądku osób koordynujących te działania.

Dodatkowo warto podkreślić, iż wiele z miast pragnie zrealizować tzw. projekt flagowy, który z jednej strony jest niezwykle kosztowny, a z drugiej spektakularny. Dzięki temu można przyciągnąć uwagę potencjalnych inwestorów, wzbudzić ich zaufanie i zachęcić do inwestowania właśnie w tym miejscu.

A jakie jest miejsce turystyki w procesach rewitalizacji miast? Można by powiedzieć, że jak różne mogą być procesy rewitalizacji, tak samo różne jest podejście do kwestii turystyki. Jedne miasta traktują ten problem marginalnie, inne właściwie już w pierwszej fazie procesu starają się zrealizować jak najwięcej projektów z zakresu turystyki upatrując w tym szansę na swój rozwój gospodarczy. Pewne jest jednak, że zanim takie miasta staną się celem przyjazdów turystycznych muszą się one uporać z wieloma problemami, w tym zmienić swój wizerunek.

Bibliografia

- Cristelle D., 2007, *Le Bois du Cazier*, [w:] T. Burzyński (red.), *Dziedzictwo przemysłowe jako strategia rozwoju innowacyjnej gospodarki*, Śląska Organizacja Turystyczna, Urząd Miejski w Zabrze, Górnośląska Wyższa Szkoła Handlowa, Katowice, ss. 155 – 169.
- Domański B., 2001, *Przekształcenia terenów poprzemysłowych w województwach śląskim i małopolskim - prawidłowości i uwarunkowania*, [w:] Z. Ziolo (red.), *Problemy przemian struktur przemysłowych w procesie wdrażania reguł gospodarki rynkowej*, Komisja Geografii Przemysłu PTG, Warszawa, ss. 51 – 59.
- Faulk D., 2006, *The Process and Practice of Downtown Revitalization*, [w:] *Review of Policy Research*, Vol. 23, Nr 2, ss. 625 – 645.
- Górczyńska M., 2008a, *Europejskie Przykłady Rewitalizacji*, Opracowanie wykonane dla Urzędu Miasta Stołecznego Warszawa.
- Górczyńska M., 2008b, *Rewaloryzacja przestrzeni a rozwój turystyki kulturowej (na przykładzie miasta Cork)*, [w:] A. Kowalczyk (red.), *Turystyka kulturowa. Spojrzenie geograficzne*, Wyd. Uniwersytetu Warszawskiego, ss. 206 – 224.
- Janowski M., 2004, *Dziedzictwo przemysłowe istotnym czynnikiem rozwoju walońskiej turystyki*, [w:] T. Burzyński (red.), *Bogactwo dziedzictwa przemysłowego jako wyzwanie i atrakcyjny produkt dla turystyki i rekreacji*, Górnośląska Wyższa Szkoła Handlowa, Urząd Miejski w Zabrze, Katowice ss. 93 – 98.
- Janowski M., 2007, *Dziedzictwo przemysłowe - istotny czynnik rozwoju dla walońskiej turystyki*, [w:] T. Burzyński (red.), *Dziedzictwo przemysłowe jako strategia rozwoju innowacyjnej gospodarki*, Śląska Organizacja Turystyczna, Urząd Miejski w Zabrze, Górnośląska Wyższa Szkoła Handlowa, Katowice, ss. 59 – 65.
- Jędrysiak T., 2011, *Turystyka kulturowa w obiektach poprzemysłowych – zagadnienia ogólne*, [w:] *Turystyka Kulturowa*, nr 6/2011, www.turystykakulturowa.org [data dostępu: 21.07.2014], ss. 17–35.
- Kaczmarek S., 2001, *Rewitalizacja terenów poprzemysłowych. Nowy wymiar w rozwoju miast*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Koncepcja Przestrzennego Zagospodarowania Kraju, 2005*, dokument rządowy, RCSS, Warszawa [w:] www.fundusze-strukturalne.gov.pl/informator/npr2/dokumenty%strategiczne/kpzk.pdf [data dostępu: 21.07.2014], (rozdział 3: *Działania w celu poprawy zagospodarowania przestrzennego*, 3.3.6 *Obszary problemowe kraju*).
- Kopaliński W., 1999, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Wyd. Muza S.A., Warszawa.
- Lechman G., 2006, *Aspekt społeczno-ekonomiczny rewitalizacji*, www.dpr.woj-pomorskie.pl [data dostępu: 07.10.2008].
- Lokalny Program Rewitalizacji Miasta Żyrardowa*, 2004, Urząd Miasta Żyrardów, Żyrardów, [w:] www.zyrardow.pl/plik,4814,lokalny-program-rewitalizacji-miasta-zyrardowa-wersja-z-marca-2004-r.pdf [data dostępu: 20.06.2014].
- Łaba M., 2009, *Walonia przemysłowo – turystyczna*, [w:] <http://turystyka.interia.pl/swiat/news/walonia-przemyslowo-turystyczna,1290918>, [data dostępu: 31.05.2009].
- Mikos v. Rohrscheidt A., 2008, *Turystyka kulturowa. Fenomen, potencjał, perspektywy*, GWSH Milenium, Gniezno.
- Naziębło J., 2008, *Dziedzictwo przemysłowe Żyrardowa a możliwości zagospodarowania turystycznego*, [w:] W. Kaprowski, F. Midura, J.W. Sienkiewicz (red.), *Dziedzictwo przemysłowe Mazowsza i jego rola w turystyce*, Almamer, Warszawa, ss. 215 – 221.
- Paluch M., 2009, *Rola turystyki w rewitalizacji miast poprzemysłowych – przykład Żyrardowa*, *Praca magisterska*, Wydział Nauk Geograficznych Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, kps, przechowywany w Bibliotece Wydziału Nauk Geograficznych Uniwersytetu Łódzkiego w Łodzi.
- Podręcznik rewitalizacji. Zasady, procedury i metody działania współczesnych procesów rewitalizacji*, 2003, Urząd mieszkalnictwa i budowy miast, Warszawa.
- Program Rewitalizacji Obszaru Miejskiego Jarosławia na lata 2005 - 2013*, 2005, Firma Marketingowa HEKTOR Sp. z o.o., Gmina Miejska Jarosław, Jarosław, [w:] http://bip.jaroslaw.um.gov.pl/?cid=2655&bip_id=5959 [data dostępu: 20.06.2014].

Stasiak A., 2009, *Zabytki techniki i przemysłu*, [w:] A. Stasiak (red.), *Geografia turystyki Polski. Przewodnik do ćwiczeń krajoznawczych*, PWE, Warszawa.
Szymczak M. (red.), 1979, *Słownik Języka Polskiego*, PWN, Warszawa.

Inne źródła internetowe:

www.belgia.igns.pl/belgia.html [data dostępu: 07.10.2008]
www.blegnymine.be [data dostępu: 15.09.2014]
www.census.gov [data dostępu: 15.06.2014]
www.corkcity.ie [data dostępu: 05.05.2009]
www.corkpastandpresent.ie [data dostępu: 14.09.2014]
www.deredactie.be [data dostępu: 15.09.2014]
www.panoramicimages.com [data dostępu: 14.09.2014]
www.proxiliege.net [data dostępu: 15.09.2014]
www.tripadvisor.fr [data dostępu: 15.09.2014]
www.uml.lodz.pl/prorevita [data dostępu: 07.10.2008]
<http://gazetapraca.pl> [data dostępu: 15.06.2014]

The role of cultural tourism in the revitalization of small industrial cities and regions - case studies: Cork, Jeffersonville, New Albany, Walloon Region

Key words: revitalization, tourist attraction, industrial heritage, Cork, Jeffersonville, New Albany, Walloon Region, cultural tourism, industrial tourism

Abstract

This article is an attempt to approximate the role of tourism, including cultural tourism, in the process of revitalization of small post-industrial towns and regions. In the introduction presents general characteristics of the process of urban renewal and redevelopment. In the next part of the paper, the case studies of implemented redevelopment programmes in Cork, Jeffersonville, New Albany and in the Walloon Region were discussed. At the end of the paper, the author presents a general model of urban regeneration through tourism.